Rok VIII. Nr. 327. Sosnowiec, niedziela 26 listopada 1933 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie
Zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji Administracji Drukarni 4-94.
P. K. O. 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Dramatyczny strajk w fabryce „Częstochowianka"
w Częstochowie
Rabotnicy usunięci siłą z okupowanej fabryki.

Fabryka „Częstochowianka" w Częstochowie zatrudniająca 3 tys. robotników ogłosiła o wprowadzeniu nowego cennika na podstawie umowy zbiorowej o warunkach płacy i pracy w całym przemyśle włókienniczym. Robotnicy cennika nie przyjęli i proklamowali strajk z okupowaniem fabryki. Interwencje inspektora pracy i starosty częstochowskiego nie odniosły skutku.

Władze, wychodząc z założenia, że okupowanie fabryki jest bezprawiem i gwałtem na cudzej własności, które dalej tolerowane być nie mogą — postanowiły usunąć robotników siłą. Przedtem jednak jeszcze raz starosta i inspektor pracy wezwali robotników do opuszczenia fabryki, a gdy to nie poskutkowało — wczoraj popołudniu, na teren fabryki wkroczył silny oddział policji, który siłą usunął robotników. Usuwanie opornych odbyło się bez awantur i rozlewu krwi. Spokój na terenie fabryki, jak i w mieście nie został zakłócony, dzięki taktownemu postępowaniu władz.

Czynniki miarodajne podkreślają bezcelowość tego rodzaju strajków. Władze z całą stanowczością karać będą przemysłowców za niedotrzymywanie umów, ale i wobec robotników władze wystąpią bezwzględnie, jeśli zachodzić będzie opór i nieposzanowanie zarządzeń.

Ambasador francuski u Hitlera
na rozmowie o rozbrojeniu.

PARYŻ, 25. 11. PAT. Oddział agencji Havas w Berlinie donosi, że kanclerz Hitler przyjął wczoraj ambasadora Francji. „Paris Midi" donosi, że rozmowa dotyczyła nietylko sprawy przyszłych rokowań francusko - niemieckich, lecz także praktycznej strony zorganizowania ewentualnej konferencji, na której mogłyby być omówione sprawy rozbrojenia.

Marsz na Paryż
Tysiące bezrobotnych demonstrują

LOS ANGELES, 25. 11. Mimo wytężonych wysiłków straży ogniowych, wojska i setek ochotników nie zdołano dotychczas stłumić szalejącego w okolicach Tujunga pożaru lasu.

W Tujunga i Lacrescentes koło Los Angeles ogień zniszczył 150 domów mieszkalnych. W chwili obecnej miasteczkom tym niebezpieczeństwo nie zagraża.

Niepewny jest los 100 robotników, zatrudnionych w płonącym lesie. Uczestnicy akcji ratunkowej widzieli wczoraj nad ranem, jak grupka robotników usiłowała przedrzeć się przez ognistą ścianę płonącego lasu, musiała jednak wycofać się.

Istnieje obawa, że większości z poważnie zagrożonych, w chwili obecnej nie grozi niebezpieczeństwo.

Ameryka żegna Litwinowa
bankietem na 2.500 osób.

WASZYNGTON, 25. 11. Amerykańsko - sowiecka izba handlowa urządziła wczoraj wielkie pożegnalne przyjęcie na cześć komisarza Litwinowa.

Na bankiecie tym, który zgromadził 2.500 gości, obecni byli znani finansiści i bankierzy, jak Oven Young, Parker Gilbert, Morgenthau i inni.

Komisarz Litwinow wygłosił na bankiecie mowę, która transmitowana była na wszystkie radjostacje amerykańskie.

W mowie tej Litwinow oświadczył, iż wojna światowa nie była ostatnią wojną. Dalej zajmował się niepowodzeniem konferencji rozbrojeniowej, stwierdzając, iż jest to już trup, którego nikt nie potrafi wskrzesić.

W centrum szalejącego żywiołu
Nieznany los 100 robotników

PARYŻ, 25. 11. Z północno - zachodnich prowincyj Francji, ciągną od kilku dni piechotą w stronę Paryża tysiące bezrobotnych, aby urządzić w stolicy Francji wielką demonstrację.

Początkowo zamierzone było urządzenie pochodu na Paryż w kolumnach marszowych, policja zakazała jednak urządzania demonstracyj w pochodach.

Bezrobotni maszerują wobec tego w nielicznych grupach. Władze policyjne wydały zarządzenia, aby nie dopuścić do zaburzeń.

Herriot nie przyjął misji tworzenia gabinetu.

PARYŻ, 25. 11. (wł.) Prezydent Lebrun rozpoczął dziś od rana rozmowy z przywódcami stronnictw w sprawie utworzenia gabinetu.

Premjer zaproponował Herriotowi misję tworzenia rządu, jednak Herriot misji tej nie przyjął, tłumacząc się złym stanem zdrowia. Zkolei wezwany został do prezydenta Lebruna senator Chautemps.

Prezydent Rzplitej w Grodnie.

GRODNO, 25. 11. (wł.) Dziś przybył do Grodna na uroczystości 400-lecia narodzin króla Stefana Batorego, prezydent Rzplitej z małżonką, w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego. Tym samym pociągiem przybył minister poczt i telegrafów, Kaliński.

—:0:—

Podpisanie umowy
polsko-niemieckiej

BERLIN, 25. 11. (wł.) Dziś została ostatecznie podpisana umowa polsko - niemiecka o wzajemnem uregulowaniu wywozu żyta i mąki żytniej.

—:0:—

Litwinow w Rzymie

RZYM, 25. 11. (wł.) Według urzędowego komunikatu Mussolini zaprosił Litwinowa do odwiedzenia go. Litwinow ma przybyć do Rzymu 2 grudnia.

—)0(—

Głos z za grobu
Ekshumacja na Powązkach

WARSZAWA, 25. 11. Przed paru dniami zmarł w Warszawie, zupełnie niespodziewanie, młody, dwudziestokilkoletni Kazimierz K.

Po stwierdzeniu zgonu, zmarłego pochowano na cmentarzu powązkowskim i tu dopiero rozpoczyna się niezwykła, pełna makabrycznego kolorytu historja.

Oto w ub. wtorek w nocy, brata zmarłego magistra praw Józefa K. budzi zjawa, tak bardzo realna, że obudzony słyszy jej głos: „Puśćcie mnie!" Nie mogąc pozbyć się przykrego uczucia p. Józef K. zwierza się ze swego widzenia ojcu i obydwaj dochodzą do wniosku, że zjawą tą mógł być duch zmarłego brata i syna, który zawsze panicznie obawiał się letargu.

Na skutek starań pp.: K. onegdaj nastąpiła ekshumacja zwłok. Po otwarciu trumny ciało zmarłego znaleziono w pozycji skręconej, przyczem ramię wyciągnięte było ku górze, a palca dłoni zgięte w jakimś potwornym skurczu...

Z kraju i ze świata

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ W BANKACH PRYWATNYCH

WARSZAWA, 25.11. W ślad za obniżeniem oprocentowania wkładów w PKO. Komunalnych Kasach Oszczędności, spółdzielniach kredytowych projektowane jest obniżenie stopy procentowej banków prywatnych od udzielanych kredytów. Stopa procentowa wynosząca obecnie 3.5 proc. ma być obniżona na 8.5 proc. w stosunku rocznym.

—::O::—

REWIZJE I ARESZTOWANIA WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE.

LWÓW, 25.11. W Podwołoczyskach przeprowadziła policja rewizję w mieszkaniach dr. Żukowskiego inż Tereńskiego, mgr. Romułowicza, mgr. Nawrockiego i m. Stokrockiego.

Po rewizjach aresztowano Nawrockiego i odstawiono do więzienia śledczego w Tarnopolu.

W Zadniszówce koło Podwołoczysk odbyły się rewizje u miejscowych chłopów, działaczy ukraińskich, z których sześciu następnie przytrzymano.

—::O::—

TEŚĆ ZAMORDOWAŁ ZIĘCIA.

POZNAŃ, 25.11. W dniu 22 bm w lesie pod Łąkocinem znaleziono zwłoki mężczyzny z raną szarpaną wielkości 8cm. Rozpoznano w nim rolnika Ludwika Młynarza z Wierzbna.

Podejrzenie padło na teścia zabitego Pawła Jurka ,który w nocy z 21 na 22 bm. miał się udać wraz z zięciem do lasu po drzewo i odtąd ślad wszelki za Młynarzem zaginął. Dn. 22 rano Jurek zgłosił się do posterunku policji w Odolanowie z doniesieniem ,że zaginął jego zięć. Policja wszczęła dochodzenia.

Popołudniu Jurek zgłosił się ponownie na posterunku, zeznając. że znalazł zabitego zięcia w lesie Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Jurka. Policja znalazła marynarkę i skrwawioną piłę. Powodem zabójstwa miały być niesnaski na tle finansowem.

—::O::—

MARSZ BEZROBOTNYCH NA PARYŻ.

PARYŻ. 25.11. Tysiące bezrobotnych płyną z całej północno zachodniej Francji w stronę Paryża. Początkowo organizacje komunistyczne planowały marsz zwartemi kolumnami. Policja zabroniła jednak wszelkich tego rodzaju demonstracyj. Wobec tego bezrobotni maszerują teraz w poszczególnych małych grupach, obejmujących po kilku ludzi.

W związku z marszem bezrobotnych na Paryż, władze zarządziły środki ostrożności na szeroką skalę. Wszystkie drogi, wiodące z północno — zachodniej Francji do Paryża, są silnie strzeżone.

„Fräulein Doktor" współpracowniczką szefa wywiadu.

Prawda a literatura szpiegowska.

„W połowie października" — pisze dalej p. Schragmüller w swym pamiętniku" — w naszem brukselskiem biurze (Krieg nachrichtenstelle) otrzymaliśmy wiadomość, że przyjeżdża na inspekcję szef III oddziału b., a więc nasz najwyższy zwierzchnik.

W biurze zapanowało wielkie zdenerwowanie z tego powodu. Jeden tylko kapitan Keller, jak zawsze zachował spokój i zawezwał mnie, by zawiadomić, że zostanę przedstawiona szefowi,, który zdecyduje o moim losie. Gdy prosiłam go, że chcę zostać w służbie wywiadu, powiedział:

— Powiem mu to pod jednym warunkiem: że zaniecha pani fantastycznych planów o tem, by zostać agentką zagraniczną".

Swoje spotkanie z potężnym szefem wywiadu niemieckiego opisuje p. Schragmüller w sposób następujący:

„BÓG WOJNY" SZEF WYWIADU.

„To pierwsze spotkanie moje z szefem Abteilung III b. zrobiło na mnie głębokie wrażenie. Znalazłam się wobec człowieka, którego pan wojny, Kaiser obdarzył taką władzą, jak nikogo innego w państwie niemieckiem.

Przedewszystkiem, uderzyło mnie to, że tak potężna osobistość była człowiekiem tak młodym.

Od pierwszej naszej rozmowy uderzyły mnie jego wydatne rysy jego nieco wyniosły sposób mówienia, oraz wielkie poczucie odpowiedzialności w stosunku do każdego słowa, jakie wypowiadał.

Ten to władca i nieograniczony pan zaangażował p.Schragmuller do służby wywiadowczej, do której dotychczas nie dopuszczano ani jednej kobiety.

Współpracownicy szefa III oddziału byli to nietylko czynni oficerowie. Było tam wielu rezerwistów, którzy w życiu cywilnem zajmowali się najróżniejszemi zawodami. Chodziło właśnie o ludzi, mających dostęp do różnych sfer. Szef miał w ten sposób do swej dyspozycji polityków, kupców, adwokatów, lekarzy, a nawet artystów.

P. Schragmüller, pierwsza kobieta w tej służbie miała najpierw przejść służbę przeszkolenia w trudnym i odpowiedzialnym zawodzie.

WYWIAD!

Po przeszkoleniu, które dziewczyna przeszła pod okiem najinteligentniejszych oficerów sztabowych, a nawet samego szefa sztabu, powierzono jej pierwszą robotę.

„1 stycznia 1915 roku" pisze dalej „decyzją szefa polecono mi kierownictwo sekcji „F" w biurze wywiadowczem w Antwerpji. Po jakimś czasie przeniesiono mnie na tę samą służbę do Friburga — Brisgau, gdzie zostałam już do końca wojny.

W ciągu długich miesięcy służby nauczyłam się dokładnie poznawać wszelkie kółka mechanizmu, zwanego wywiadem w nowoczesnem państwie. rozumiałam wówczas, jak dalece istota tej służby różni się od tego, co sobie wyobraża zazwyczaj publiczność.

Wywiad nie polega, jedynie, na szpiegostwie. Takie ograniczenie było by możliwe tylko wówczas, gdyby; 1) wojna trwała bardzo długo; 2) była okolicznością jedynie wojskowej natury.

W rzeczywistości wojna jest zbiorowiskiem zagadnień gospodarczych i politycznych, których rozwiązanie zależy od sukcesu militarnego. Ów sukces zaś zależy nietylko od siły wojskowej ,ale także od wysiłku wszelkich możliwości osobistych, moralnych i politycznych danego narodu. Te, właśnie możliwości obserwuje wywiad obcego państwa.

Zasługą szefa Abteilung III było właściwe pojęcie charakteru wojny i wytężenie wszystkich sił we właściwym kierunku.

Służba wywiadu niemieckiego w czasie pokoju skierowana była wyłącznie przeciw Francji i Rosji i zajmowała się tylko kwestjami militarnemi.

Dopiero wojna otworzyła oczy na właściwe zadania wywiadu i zajęła się informacjami politycznemi oraz ekonomicznemi.

Również w czasie wojny powstała służba obrony przeciwko informacjom, zbieranym przez nieprzyjaciela t. zw. kontrwywiadu ,oraz organizacja propagandy prasowej, wpływającej na opinję publiczną.

Szef III b. miał więc pod swojemi rozkazami trzy wielkie instytucje: służbę wywiadowczą, służbę kontrwywiadu oraz służbę propagandowo prasową.

Nici tych organizacyj spoczywały wszystkie w jednem ręku: szefa".

FANTAZJA A RZECZYWISTOŚĆ.

Wyłożywszy jeszcze nieco szczegółów o służbie informacyj wywiadu niemieckiego, pierwszy szpieg kobieta w służbie niemieckiej wraca do swej własnej roli.

„Mój bezpośredni szef biurowy zarówno jak szef III b. poznali się natychmiast na moich możliwościach i umieli docenić rolę instynktu kobiecego w poznawaniu tajemnic mężczyzn.

Było całkowicie niemożliwe skierowanie mnie do czynnej służby szpiegowskiej, gdyż nie miałam w tym kierunku żadnego przygotowania.

Już pobieżny szkic o tem, czem jest służba wywiadowcza, wykazał, jak olbrzymia przepaść leży pomiędzy rzeczywistością w tej dziedzinie a fantazją, którą kierują się zazwyczaj autorowie literatury szpiegowskiej. Powieści a la Szerlok Holmes zmieniają nic nie znaczące fakty w sensacyjne zdarzenia poto, by przez poczytność zarobić jaknajwięcej pieniędzy. Taki jest jedyny cel literatury szpiegowskiej całego świata.

Dlatego też do moich obowiązków będzie należało pokazanie prawdziwego oblicza wywiadowczej służby, pokazanie jej wielkości.

Studentka z Będzina

uwięziona w Przemyślu

pod zarzutem zdrady głównej

W jesieni 1932 r. zjawiła się na terenie Przemyśla nieznana nikomu młoda kobieta, która jednakowoż już wkrótce zwróciła na siebie uwagę władz bezpieczeństwa, zwłaszcza, że widywano ją dość często w towarzystwie osób, notowanych z powodu działalności komunistycznej. Po dłuższej inwigilacji nastąpiło więc 27 marca br. aresztowanie owej nieznajomej, idącej wówczas od Bakończyc ku mostowi kolejowemu.

Wylegitymowała się ona jako **Brandla Herschfinkel, absolwentka gimnazjum z Będzina.**

Podczas rewizji osobistej znaleziono przy niej oryginalny tekst rezolucji z konferencji okręgowej KPZU., odbytej w Przemyślu. W notesie zaś natrafiono na zapiski o członkach KPZU. w Birczy, Bachowie, Iskani i Brzusce, oraz ewidencję do „Proświty" i „Łuhu" w tych miejscowościach. Natomiast za wstążką kapelusza Herschfinklówne znaleziono na kartce rozliczenie z gotówki za m. luty na akcję propagandowa na terenie OK. KPZU w Przemyślu. Zapisek zaś na bibułce „Solali" stanowi również rozliczenie pieniężne. Na innej znów bibułce odkryto zapisek, dotyczący kontaktu z wojskiem.

Śledztwo wykazało zaś, że **Herschfinklówna pozostawała w żywym kontakcie z członkami KPZU w Będzinie, Warszawie i Przemyślu.**

Do zdemaskowania działalności Herschfinklównej przyczyniły się organy wydziału śledczego PP. w Przemyślu, który też stwierdził, że pełniła ona funkcję sekretarza okręgowego i często wyjeżdżała w teren, a zwłaszcza do Sanoka celem prowadzenia i kontynuowania agitacji.

Wedle twierdzeń Herschfinklówny, która przebywa obecnie w więzieniu śledczem, nie jest ona członkiem partji komun., znalezione zaś przy niej zapiski spisała pod dyktandem jakiegoś nieznanego mężczyzny w mieszkaniu nieznajomej pani, gdzie chwilowo przenocowała.

Obrona ta jednak, polegająca na zwaleniu winy na „nieznanego" i nieznaną" nie znalazła wiary u władz sądowych, które przeciw Herschfinklównej przygotowały akt oskarżenia.

Rozprawa, która odbędzie się w dniach najbliższych przed sądem przysięgłych w Przemyślu, zapowiada się bardzo ciekawie. Część jej toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych.

Morderca z Zawiercia skazany na 5 lat ciężkiego więzienia przez sąd okręgowy w Kielcach

W dn. 18 maja b. r. w Zagnańsku pod Kielcami na robotach publicznych zamordowany został **Romuald Pawlak** z Zawiercia, który mieszkał wraz ze swym kolegą **Bronisławem Sikorą** również z Zawiercia.

Pawlak i Sikora w sobotę po wypłacie udali się do sąsiedniej wsi Lekomina, gdzie gospodyni Katarzyna Frydrychowa wydawała zamąż swą najstarszą córkę Cecylję za bogatego gospodarza wsi Jonczyka z Jaworza. Poza Sikorą i Pawlakiem jako nieproszeni goście na weselu byli: **Motyl, Pawelski i Potyralski,** wszyscy z Zawiercia.

Pod wieczór gospodarze chcąc uwolnić się od natrętnych gości postanowili udać się furmankami z Lekomina do domu pana młodego do Jaworza. Pawlak i Sikora usiłowali wsiąść na furmankę, lecz przy podcięciu koni spadli na ziemię i poczęli wymyślać sobie wzajemnie po pijanemu.

Sprzeczka zamieniła się wkrótce w krwawą bójkę podczas której po**bity Pawlak salwował się ucieczką.**

W czasie gdy Pawlak przechodził przez parkan z podwórza F. Kołdy do ogrodu Jana Adamczyka, Sikora schwycił kłonicę i zadał nią kilka potężnych ciosów Pawlakowi w głowę, który **zawisł na żerdzi i w kilka minut później wskutek wylewu krwi do mózgu wyzionął ducha.**

Sikora po dokonaniu krwawego morderstwa zbiegł, lecz został aresztowany i osadzony w więzieniu w Kielcach.

Obecnie Bronisław Sikora odpowiadał za swój czyn przed sądem okręgowym w Kielcach i skazany został na **5 lat ciężkiego więzienia.**

Rozprawie przewodniczył sędzia s. o. Sokołowski, oskarżał wicepr. Szydłowski, oskarżonego bronił adwokat z urzędu.

Wyrok wywarł na zgromadzo[illegible] wrażenie.

Pracownicy! czekają nas duże zmiany

Dużo dobrego -- ale i dużo złego...

W szeregu wydanych ostatnio rozporządzeń prezydenta Rzeczypospolitej znajduje się jedno zwłaszcza, które

ma dla świata pracy ogromne znaczenie.

Jest to rozporządzenie o Kodeksie Zobowiązań, który reguluje także zobowiązania, wynikające z umów o pracę.

W tym dziale Kodeksu najważniejszemi są postanowienia, mówiące o zakończeniu stosunku pracy, czyli o wymówieniu. Kodeks bowiem wyprowadza pod tym względem szereg zmian — niestety,

dla kół pracowniczych bardzo niekorzystnych.

Więc przedewszystkiem umowa o pracę, zawarta na próbę. Tu Kodeks wprowadza inowację dla pracownika nieco korzystniejszą, ustala bowiem, że umowa taka może być w pierwszym miesiącu przez każdą ze stron rozwiązana każdego czasu za jednotygodniowem wypowiedzeniem, przyczem brak wypowiedzenia na tydzień przed upływem tego miesięcznego okresu, oznacza przedłużenie umowy na czas nieograniczony. Prolongowanie okresu próbnego

ponad jeden miesiąc jest niedopuszczalne.

Również co się tyczy umowy, zawartej na czas dłuższy, niż 3 lata, rozporządzenie wprowadza normę dla pracownika korzystną, gdyż ustanawia, iż umowa taka może być po upływie trzech lat rozwiązana

jedynie za 6-miesięcznem wypowiedzeniem.

Jeżeli czas trwania stosunku pracy nie jest w umowie zaznaczony, każda ze stron może umowę rozwiązać przez wypowiedzenie którego termin zasadniczy dla stron obu wynosi 2 tygodnie. Jest to

norma dotychczas obowiązująca

i pod tym względem nowe rozporządzenie nie wprowadza żadnych zmian.

Zato bardzo niekorzystną nowość pod tym względem ustanawia nowe rozporządzenie

w stosunku do pracowników umysłowych.

Mówi ono wyraźnie, że pracownikowi umysłowemu, dla którego stosunek pracy stanowi wyłącznie lub główne źródło jego utrzymania, może pracodawca

wypowiedzieć pracę najpóźniej na 6 tygodni naprzód na koniec kwartału kalendarzowego,

a więc na sześć tygodni przed dniem 1 stycznia, kwietnia, lipca lub października.

To postanowienie zmienia zasadniczo dotychczasowe przepisy w tym względzie, mówiące o wypowiedzeniu w terminie conajmniej 3-miesięcznym. Jest to ogromne uszczuplenie praw pracowników umysłowych uświęconych wieloletnim zwyczajem.

Wyjątek stanowią jedynie pracownicy, zatrudnieni u danego pracodawcy

bez przerwy w ciągu lat 10-ciu,

wobec których obowiązuje wymówienie w terminie conajmniej sześciomiesięcznym przed końcem każdego kwartału kalendarzowego.

Jeden z artykułów nowego kodeksu postanawia, iż z ważnych powodów każda ze stron może odstąpić od umowy przed upływem umówionego czasu lub bez zachowania terminu wypowiedzenia. Jako taki ważny powód ustawa wymienia takie okoliczności, które sprawiają, iż

niemożna z dobrą wiara traktować swego stosunku służbowego do strony drugiej.

W takich wypadkach rozwiązanie umowy następuje przez proste zawiadomienie. Prawo do takiego wypowiedzenia może mieć jednak zastosowanie tylko w okresie 2-tygodniowym od chwili stwierdzenia okoliczności, uniemożliwiających dalszy stosunek służbowy; po upływie dwóch tygodni prawo do takiego wypowiedzenia wygasa.

Wynagrodzenie stałe pracownika jest

płatne natychmiast po rozwiązaniu umowy o pracę.

Gdy pracownik rozwiązał umowę swą przedwcześnie, pracodawca może żądać pokrycia szkód stąd dla niego wynikłych, pracownikowi jednak w każdym razie należy się wynagrodzenie za pracę już spełnioną.

Zarówno pracodawca, tak i pracownik, mogą dochodzić sądownie roszczeń, wynikających z umowy o pracę

w ciągu roku od chwili zakończenia stosunku pracy.

Po upływie roku wszelkie roszczenia upadają.

Tak brzmi w najważniejszych szczegółach ta część Kodeksu Zobowiązań, która dotyczy umów o pracę. Jak widzimy, nowe rozporządzenie zawiera kilka postanowień dla pracowników korzystnych, naogół jednak wprowadzi ono znaczne uszczuplenie ich praw przez skrócenie do 6-ciu tygodni terminu wypowiedzenia dla pracowników umysłowych. Ta okoliczność

sprowadza faktycznie wszystkie ich korzyści do zera,

a nawet naogół cały kodeks traktować, jako niekorzystny dla olbrzymiej armji pracowników umysłowych.

Kodeks Zobowiązań zacznie obowiązywać od 1 lipca 1934 roku, przepisy zaś jego, dotyczące umów o pracę — po upływie roku od dnia wejścia w życie kodeksu, czyli

dopiero od 1-go lipca 1935 roku.

Do tej chwili obowiązują w tej dziedzinie przepisy dawniejsze, a więc także 3-miesięczny termin wypowiedzenia pracy pracownikom umysłowym.

Chrześcijańska demokracja

wyzwala się z pod wpływów Korfantego

Oddawna już nie było tajemnicą dla nikogo, że w stronnictwie chrześcijańsko-demokratycznem dojrzewa ferment skierowany przeciwko tym przywódcom, którzy ulegając dawnym tradycjom dyktatury Korfantego w partji pozwalali bezwolnie popychać się w kierunku nieprzejednanej opozycji.

W kołach partji taktyka ścisłego sojuszu z reakcyjną a skierowaną jedynie ku obronie interesów klas posiadających narodową demokracją — oddawna już budziła głuche niezadowolenie. Niezadowolenie to rosło i pogłębiało się, zmuszając do poważnych refleksyj kierownictwo partji.

Zarówno nacisk z dołu, grożący utratą wszelkich wpływów wśród wyborców jak i całkowita bezpłodność taktyki nieprzejednanej opozycji sprowadzająca stronnictwo do roli słabego echa endecji doprowadziły wreszcie do tego, że i wśród przywódców wzrastała opozycja przeciwko Korfantemu.

Nastroje te znalazły już wyraz na ostatnim odbytym przed kilku miesiącami kongresie stronnictwa, na którym Korfanty, zorjentowawszy się w ciągu pierwszego dnia obrad, że nie uda mu się przeprowadzić swych postulatów — wolał nie doprowadzać do wyraźnego rozdźwięku i dyplomatycznie zniknąć.

Odbyty niedawno zjazd chrześcijańskiego zjednocz. związków zawodowych, dotychczas posłusznych przywódcom stronnictwa ujawnił już zupełnie wyraźnie, że jedyna siła realna, na jakiej opierała się partja, wypowiedzieć może posłuszeństwo, jeżeli przywódcy nie zawrócą z drogi wysługiwania się endecji.

Odbywające się po zjeździe zebrania kół lokalnych Ch.-D. jeszcze mocniej podkreślają krytyczne stanowisko wyborców do dotychczasowych metod działania stronnictwa.

Ostatnio odbyły się narady delegatów Ch.-D. w Łodzi. Poważna większość delegatów wypowiedziała się zupełnie wyraźnie przeciwko rządom w partji Korfantego. Zdecydowanie brzmiały zwłaszcza głosy delegatów kół robotniczych.

Zebrania podobne odbyć się mają i w innych miastach w których Ch.-D. ma dotąd jeszcze swoje grupy zwolenników. Mimo gorączkowych zabiegów Korfantego i kilku jego adherentów nie wydaje się prawdopodobne, aby udało się odzyskać stracone w stronnictwie wpływy wobec nastrojów panujących powszechnie wśród robotników Ch.-D.

Adam Mickiewicz

symbolem jedności Polski

(W 78-mą rocznicę śmierci wielkiego poety.)

Śmierć Adama Mickiewicza w Konstantynopolu, dnia 26 listopada 1855 roku, w chwili, gdy tworzył legjon wschodni przeciw Rosji — jest ostatnią jego pełnego walorów romantycznych żywota. Z pośród poetów podobnie wzniosłą śmierć miał jedynie Byron, ale gdy w życiu angielskiego poety jego śmierć była poniekąd ostatnią tylko romantyczną przygodą, opromienioną ideą wyzwolenia potomków dawnych Greków, śmierć Mickiewicza jest logicznem zamknięciem całej działalności poety polskiego na emigracji, stanowiąc nowy historyczny rozdział „Ksiąg narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego".

Dziś wszakże ,gdy w świetle wspomnienia czasu niewoli należą do coraz więcej bledniejącej w naszych oczach przeszłości, zachowując pełny szacunek dla Plutarchowych rysów żywota Mickiewicza, zwracamy się raczej do tej strony działalności poety, która jest i pozostanie wiecznie żywą, do jego mianowicie twórczości poetyckiej.

Według słusznej uwagi Jana Lechonia „Mickiewicz był genjuszem, najprostsze słowa tak przenikał sobą, że stawały się wielką sztuką, ale jego techniką poetycką był on sam, sekret jego poszedł z nim do grobu. „Jest bowiem faktem, że wszelkie próby systematycznego określenia artyzmu poety, stawały bezradne wobec niemożności przezwyciężenia podziwu dla genjusza. Jedynie może Goethe był drugim tak wielkim klasykiem poezji nowoczesnego świata ,jak Mickiewicz.

Wspomnieć trzeba i o tem, że Mickiewicz przypominał Europie, że sprawa polska, to nie sprawa wewnętrzna jednego narodu, lecz sprawa o znaczeniu powszechnem, sprawa istnienia sprawiedliwości, wolności i prawa na ziemi. Słusznie też piszą o Mickiewiczu, że był on czynnikiem łączącym wszystkie dzielnice dawnego państwa polskiego, był żywym symbolem jedności Polski i Litwy, Krakowa, Warszawy i Poznania. Wskazywał też Mickiewicz ciągle narodowi drogę do niepodległości.

Harcerstwo zagłębiowskie na szlakach pracy obywatelskiej i państwowej

Pod względem rozwoju idei harcerskiej Polska zajmuje dzisiaj jedno z poczesnych miejsc wśród państw Europy. Harcerstwo polskie wzbudza ogólny podziw zrozumieniem i pełnem realizowaniem swych idej, a wszystkie międzynarodowe zjazdy harcerstwa dają sposobności stwierdzić, że kulturą ducha i ciała harcerstwo polskie przoduje wśród innych.

Dziś w wychowaniu współdziała z rodzicami nietylko szkoła, lecz także cały szereg organizacyj społecznych, z pośród których pierwsze miejsce przyznać musimy harcerstwu.

Hasło jaknajściślejszego obcowania z przyrodą, idea kształcenia charakteru oraz podnoszenia swych wartości fizycznych, tak silnie dziś realizowane przez sfery wychowawcze, to właśnie hasła, które postawiło sobie dużo wcześniej i nasze harcerstwo. Rozumiało ono dobrze, że przez obcowanie z przyrodą nietylko unika się złych wpływów środowiska miejskiego, lecz także wyrabia się poczucie piękna, a co więcej, zasila organizm nową energją, bez której praca w dalszem życiu nie mogłaby dać należytego efektu.

Jednym z żywotniejszych ośrodków harcerstwa w Polsce jest Zagłębie. Zawdzięczać to w dużej mierze należy starszemu także społeczeństwu, które rozumiejąc dobrze, jak doniosłem jest wychowawcze znaczenie tej organizacji dla państwa, nietylko wciąga się na listę kół przyjaciół harcerstwa, aby otaczać opieką młodszych i stwarzać im warunki materjalne, ale prócz tego świecą często przykładem, zaciągając się w szeregi drużyn starszych harcerzy.

Okres letni, a zwłaszcza okres feryj wakacyjnych został jak najefektywniej wykorzystany przez naszych harcerzy. Drużyna złożona z harcerzy z Zagłębia wzięła także udział w Jamboree, przyczyniając się w dużym stopniu do propagandy harcerstwa polskiego.

We wszystkich prawie miejscowościach Zagłębia można było spotkać mniejsze lub większe obozy harcerskie, w których z jednej strony znać było pracę, pomysłowość i karność, z drugiej zaś widać w nich było życie humor i zadowolenie.

Do największych ze wszystkich obozów należał letni zlot drużyn chorągwi Zagłębiowskiej w Bukownie, obejmujący około 900 harcerzy. Wszystkie te obozy dały publiczności sposobność zapoznania się z ich urządzeniem i życiem, a członkowie postawą swoją i dyscypliną wzbudzali szacunek i uznanie dla całej organizacji.

Obecnie skończył się już okres letni. Nie pociągną naszych harcerzy, ani góry, ani też lasy, bo zniknął urok, jaki one dotąd miały. Pójdzie wprawdzie niejeden zastęp na zaprawę zimową na kurs narciarski, — dla większej części będzie to jednak niedostępne, chociażby ze względów finansowych. Ci jednak, którzy pozostają nie zaprzestają swej pracy. Życie i praca ich organizuje się w okresie zimowym w świetlicach t. zw. „izbach harcerskich". Izby te warto i należy zobaczyć. Każdy kto tam zajrzy, przekona się, że harcerze potrafią dać sobie radę nietylko w polu i w lesie, że korzystając z darów przyrody potrafią je zrozumieć i odczuć. Kąciki w izbach poszczególnych zastępów — „wilków", „lisów", „bobrów" „jeleni" i innych zwracają uwagę artyzmem w urządzeniu i pomysłowości w odtworzeniu przyrody. W innej znowu przypatrzeć się można ciekawym pomysłom przyszłych lotników, budowniczych, artystów.

Społeczeństwo powinno interesować się jaknajwięcej życiem i pracą naszych harcerzy, gdyż da im dowód, że ich idee nie są tylko zabawą, ale mają głębszą wartość, dobrze ocenianą i popieraną przez starszych. To umocni i zachęci ich do dalszej pracy.

Dowiadujemy się, że na terenie hufca Strzemieszyckiego t. j. w Strzemieszycach, Sławkowie. Ostrowach, Pekinie i Maczkach będą otwarte izby harcerskie dla publiczności w dniach 26 bm. — 3 XII włącznie. Zwiedzać je można w godz. od 10 — 20-ej.

W walce z najstraszniejszą plagą ludzkości -- gruźlicą

Dni przeciwgruźlicze w Zagłębiu.

W związku z akcją dni przeciwgruźliczych w Zagłębiu, które w bieżącym roku trwać będą od dn. 1 grudnia do 10 stycznia, odbyło się onegdaj w magistracie sosnowieckim zebranie organizacyjne komitetu dni przeciwgruźliczych.

Zebranie zagaił **komisarz Kuźniak**, charakteryzując cele akcji dni przeciwgruźliczych, a następnie wręczył dyplomy uznania **klubom sportowym na terenie Zagłębia, które w akcji dni przeciwgruźliczych wydatnie współdziałały z komitetem, przyczyniając się do pomyślnych finansowych wyników dni.**

Dyplomy uznania wręczone zostały następującym klubom: **„Unji" „Arji", „Gwiaździe", „Kinerethowi", „K. S. Policyjnemu", „Ruchowi", towarzystwu kulturalno - oświatowemu „Świt" i „Samsonowi".**

Z kolei dokonano wyboru przewodniczącego komitetu dni przeciwgruźliczych ,w osobie **dr. Witkowskiego**, a następnie **dr. Molicki** złożył obszerne sprawozdanie z dni przeciwgruźliczych w roku ubiegłym. Ze sprawozdania tego wynika, **że akcja propagandowa w roku ubiegłym rozwinięta została w Zagłębiu bardzo szeroko ,dzięki czemu towarzystwo przeciwgruźlicze zyskało 117 nowych płatnych członków.** Dochody netto wyniosły **4.656 zł.** Cała ta suma przeznaczona została na budowę pawilonu przeciwgruźliczego na Pekinie. Ofiary na ten cel płynęły różnemi drogami; **znaczną sumę uzyskano ze sprzedaży nalepek, na listy dobrowalnych ofiar i za pośrednictwem miejscowej prasy.** W końcu swego sprawozdania **dr. Molicki wyraził podziękowanie miejscowej prasie za wybitną akcję propagandową, która w bardzo dużej mierze przyczyniła się do powodzenia zbiórki na budowę pawilonu.**

Nie od rzeczy będzie w tym miejscu podkreślić zasługi **dr. Molickiego, który skromnie bez rozgłosu od szeregu lat pracuje bardzo gorąco w towarzystwie przeciwgruźliczem. Jego dużą zasługą jest budowa pawilonu gruźliczego, którego był głównym promotorem.**

W dalszym ciągu zebrania **kom. Kuźniak** złożył dłuższe sprawozdanie z budowy pawilonu gruźliczego na Pekinie. Budowa pawilonu jest już całkowicie ukończona i w najbliższym czasie zostanie on oddany do użytku. **Koszt budowy wyniósł około 70.000 zł. wraz z urządzeniami technicznemi i sanitarnemi, z wyjątkiem urządzeń wewnętrznych, jak: łóżek, pościeli i innych sprzętów, które zakupić musi towarzystwo przeciwgruźlicze.**

Jedna ze ścian pawilonu jest prawie cała ze szkła. **Pawilon stanął dzięki wysiłkom całego społeczeństwa, przy wydatnej pomocy kasy chorych, która ofiarowała cegłę na budowę i magistratu sosnowieckiego, który dał plac pod budowę, sporządził plany itp.**

Po sprawozdaniu omówiono w ogólnych zarysach program prac podczas dni przeciwgruźliczych, następnie utworzono dwie sekcje, dochodową i propagandową. Do komitetu wybrano pp.: **dr. Witkowskiego (przewodniczący), kom. Kuźniaka (zastępcę przewodniczącego)**, przewodniczącym sekcji dochodowej wybrany został **dr. A. Osiński**, przewodniczącym sekcji propagandowej **dr. Molicki**, pozatem wybrano, jako członków do sekcyj, kilkadziesiąt osób. W tych dniach rozpocznie się akcja dni przeciwgruźliczych.

W poniedziałek o godz. 8 wiecz. w magistracie odbędzie się posiedzenie sekcji dochodowej.

Budowa gmachu pocztowego w Sosnowcu

rozpoczęta zostanie z wiosną 1934 roku

Od kilku lat izba przemysłowo-handlowa w Sosnowcu czyni starania w ministerjum poczt i telegrafów o jaknajszybsze zrealizowanie sprawy budowy gmachu pocztowego w Sosnowcu. Jak bowiem wiadomo, budowa nowych pomieszczeń dla urzędu pocztowego Sosnowiec I z rozmaitych przyczyn ulegała od dłuższego czasu zwłoce.

Ostatnio otrzymała izba z ministerium poczt i telegrafów odpowiedź, że w ciągu zimy zostaną ukończone prace przygotowawcze tak, że z wiosną 1934 r. ministerjum przystąpi do budowy poczty.

Rozpoczęcie budowy nie mogło nastąpić w bieżącym roku z powodu przejęcia przez przedsiębiorstwo państwowe „Polska poczta, telegraf i telefon" eksploatacji telefonów w Sosnowcu od P. A. S T., co wymaga też dostosowania projektowanego budynku pocztowego do zmienionych obecnie warunków.

KRONIKA

KALENDARZYK

Listopad 26 Niedziela	Dziś: Piotra, Konrada Jutro: Walerjana Wschód słońca: 7.15 Zachód słońca: 15.47

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 26 listopada.

8.00. Sygnał czasu. 8.05. Gimnastyka. 8.20. Płyty. 8.50. Chwilka gospod. domowego. 9.45. Płyty. 10.00. Tr. z Sali Plenarnej Senatu przem. delegatów. 11.35. Tr. z Grodna. 12.15. 8-my poranek muz. z Filh. Warsz. 13.00. Dlaczego Polska musi się uprzemysłowić. 14.00. Lasy w Odrodzonej Polsce. 14.15. Przegl. rynków produktów roln. 14.25. Koncert męskiego i chłopięcego chóru Katedralnego. 15.00. Jak pożytecznie i przyjemnie spędzać zimowe wiecz. na wsi. 15.20. Płyty. 16.00. Program dla dzieci. 16.30. Kwadrans słynnych art. 17.00. Niedola rodzin emigracyjnych. 17.15. Tr. z Krakowa. 17.55. Wiad. zw. prac. gmin wiejskich. 18.00. Słuch. ze Lwowa. 18.40. Recital śpiew. 19.00 Program na dz. następny. 19.05. Rozmaitości. 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Życie art. stolicy. 19.50. Na wesołej lwowskiej fali. 20.25. Kom. sport. 20.45. Yacht Miłości. W przerwie 1-ej Dz. wiecz. W przerwie 2-ej Odczyt aktualny oraz kom. meteor. i kom. polic.

WARSZAWA.

Poniedziałek, 27 listopada.

7.00. Sygnał czasu 7.05. Gimnastyka. 7.20. Płyty. 7.35. Dz por. 7.40. Płyty. 7.52. Chwilka gospod. domowego. 7.55. Program na dz. bież. 11.30. Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Z dramatów muz. Płyty. 12.30. Dz. południ. 12.35 Kom. meteor. 15.25. Wiad. o eksporcie polskim. 15.30. Kom. gospod. 15.40. Kronika harcerska. 15.5. Chwilka lotn. 15.55. Płyty. 16.40. Francuski. 16.55. Kwintet salonowy. 17.50. Skrzynka pocztowa. 18.00. Ideowa treść problemów kultury narodowej. 18.20. Recital fortp. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.25. Tr. z Krak. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Koncert muz. lekkiej. 21.00. Tajemnica powodzenia książki. 21.15. D. c. koncertu. 22.00 Tr. ze Lwowa. 22.25. Muzyka tan. 23.00 Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Niedziela, 26 listopada.

8.00. Aud. por. z Warsz. 8.54. Program na dz. bież. 9.00. Tr. z Wilna. 9.45 Płyty. 10.00. Tr. z Warsz. 14.15. Najważniejsze pytanie. 14.25. Tr. z Warsz. 15.00 Co słychać na Śląsku. 15.20. Arje w wykonaniu M. Bieleckiej. 16.00. Program dla dzieci. z Warsz. 16.30. Płyty. 16.45. Tr. z Warsz. 18.40. Bery bojki śląskie. 19.10. Rozmaitości. 19.15. Płyty. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Tr. z Warszawy. 19.45. Kom. sport. 19.50. Na wesołej lwowskiej fali 20.35. Tr. z Warszawy.

—::0::—

Z Kielc.

TRZECHLETNI SYN GAJOWEGO MIMOWOLNYM ZABÓJCĄ SWEGO BRATA.

We wsi Szlencin w pow. jędrzejowskim, trzechletni syn gajowego Bukłaka — Czesław, bawiąc się ze swym bratem Tadeuszem, przewrócił stojącą w mieszkaniu nabitą strzelbę i spowodował wystrzał.

Nabój ugodził Tadeusza Bukłaka w brzuch, wskutek czego chłopiec po upływie kilku godzin w strasznych męczarniach zmarł.

—::0::—

(k) **Cudem ocaleli z pod kół pędzącego pociągu.** Onegdaj na przejeździe kolejowym pomiędzy Ćmielowem, Jakubowicami w pow. opatowskim pociąg osobowy najechał na jednokonną furmankę powożoną przez Jana Lipiarza.

Wskutek zderzenia wóz został doszczętnie rozbity, zaś furman i koń cudem wyszli bez szwanku z pod kół pędzącej lokomotywy.

Z Zagłębia.

TEATR MIFJSKI W SOSNOWCU.

Niedziela, dn. 26 bm. o g. 11 m. 30 — „Ułani, ułani“ specjalny poranek dla młodzieży szkolnej.

Ceny miejsc od 20 gr. do 50 gr.

Niedziela, dn. 26 bm. o godz. 16 m. 15 — „Fanny“ po cenach zniżonych.

Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.

Niedziela, dn. 26 bm. o godz. 20 m. 15 — „Spadkobierca“.

Poniedziałek, dn. 27 bm. — Teatr nieczynny.

——::0::——

Z KOMITETU ODNOWIENIA KOŚCIOŁA PARAFJI POGOŃSKIEJ W SOSNOWCU.

Dnia 22 bm. u księdza Franciszka Pędzicha odbyło się zebranie prezydjum komitetu odnowienia kościoła, na którem zapadła uchwała, że składki na odnowienie kościoła będą zbierane aż do całkowitego ukończenia restauracji kościoła.

Następnie postanowiono, aby ofiarodawcom wydawane były pokwitowania.

Z uwagi na to, że wielu parafjan, odnoszących się z serdeczną i ciepłą życzliwością do pięknych zamierzeń komitetu, dopytuje się o termin zbiórki, prezydjum komitetu odnowienia kościoła pogońskiego podaje do wiadomości wszystkim mieszkańcom parafji Pogoń, że zbiórka na odnowienie kościoła rozpocznie się w pierwszych dniach grudnia br. ‚o czem jeszcze szczegółowo zakomunikuję się w prasie.

Komitet widząc zadowolenie wśród mieszkańców parafji Pogoń z racji przystąpienia do odnowienia pięknej świątyni, apeluję do wszystkich ludzi dobrej woli, aby życzliwie przyjmowali członków sekcji finansowo — zbiórkowej, którzy oprócz ofiar, poświęcą czas i swoją osobistą pracę.

Zaznaczyć wypada, że organizacje i stowarzyszenia, które wzięły udział w organizacyjnem zebraniu zaofiarowały już 2.383 złote na ręce skarbnika komitetu radcy Janika ‚za co komitet składa staropolskie Bóg Zapłać!

Ks. Fr. Pędzich.

——oOo——

DZIAŁALNOŚĆ „KROPLI MLEKA“ W SOSNOWCU W PAŹDZIERNIKU.

W dniu 1 października korzystało z opieki z stacji opieki nad dzieckiem i matką 205 dzieci. W ciągu miesiąca przybyło 14, ubyło 15, zmarło 1, pozostało na listopad 203 dzieci. W tym czasie udzielono 93 porady lekarskie, zrobiono 107 wywiadów po domach, wydano 4533 porcyj sterylizowanego mleka, prócz tego w miarę potrzeby wydawano dla niemowląt bieliznę i mydło oraz dla dokarmiania cukier. „Kropla Mleka“ utrzymuje się z zapomóg magistratu, kasy chorych i polskiego czerwonego krzyża oraz z ofiar społeczeństwo.

Pamiętajmy o „Kropli Mleka“, która w czasach kryzysu ratuje niemowlęta.

——::0::——

——::0::——

— **Posiedzenie rady komisarycznej w Będzinie.** Jutro o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się posiedzenie rady komisarycznej w Będzinie. Porządek obrad obejmuje: uczczenie ś. p. dr. Jarzębowskiego, sprawa dopłat drogowych, sprawa dodatku do państw. podatku od nieruchomości, sprawa statutu podatku od kopalń węgla, spr. statutu opłat rzeźni miejskiej, opłat za urzędowe badanie zwierząt i sprawa czynszu za koszary.

— **Wyjaśnienie.** Zarząd RPNS. komunikuje nam, że awantura z piekarzem Bożykowskim w Czeladzi nie była wywołana przez członka RPNS, i była zwykłą prowokacją.

Wykrycie afery z przewożeniem pasażerów na „gapę“ w pociągu Kielce -- Katowice.

Od dłuższego czasu na szlaku kolejowym Kielce — Katowice, poszczególni konduktorzy stale trudnili się przewożeniem pasażerów bez biletów ‚na tak zwaną „gapę“. **Konduktorzy przeważnie przewozili handlarki wraz z towarem, zamieszkałe na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.** Handlarki płaciły minimalne sumy za przejazd, które konduktorzy przywłaszczali sobie.

Na polecenie urzędu śledczego w Kielcach, oraz w porozumieniu z dyrekcją kolei państwowych w Radomiu, wydział śledczy w Sosnowcu przystąpił do likwidacji całej afery.

W tym celu D. K. P. w Radomiu delegowała kilku kontrolerów, którzy wspólnie z policją podczas jazdy pociągów, między stacjami Bukowno — Strzemieszyce, sprawdzili 2 pociągi, a mianowicie: pociąg nr. 25 o godz. 20.05 i pociąg nr. 27 o godz. 0.14. **W pociągu nr. 25 zatrzymano 7 pasażerów bez biletów, przeważnie handlarki, zaś w poc. nr. 27 — 1 pasażera.**

Konduktorzy wspomnianych pociągów w osobach: **Detki Stanisława i Krawczyka Stanisława (z poc. nr. 25), oraz Siudy Jana i Domańskiego Włodzimierza (z poc. nr. 27) — wszyscy zamieszkali w Kielcach zostali zatrzymani.**

Dochodzenie w tej sprawie wraz z zatrzymanymi i materjałami dowodowemi przekazano do dyspozycji władz sądowych w Sosnowcu.

Woda sprzedawana z beczek na ulicach Sosnowca -- zakażona jest bakterjami kałowemi.

Dążąc systematycznie do zbadania wszystkich źródeł czerpania wody miejski zakład badania żywności i przedmiotów użytku w październiku przeprowadził kontrolę wody dostarczanej do mieszkań przez woziwodów z beczek rozwożących wodę po ulicach. Badanie wykazało, że **woda ta najczęściej nie pochodzi z wodociągu miejskiego, że niemal we wszystkich wypadkach (z wyjątkiem jednego) nie nadaje się do użytku domowego ze względu na znaczne zanieczyszczenie bakterjami kałowemi.**

Skąd to zanieczyszczenie pochodzi, trudno jest ustalić: albo wskutek pobierania wody z niewłaściwego źródła, **albo też zanieczyszczono ją naczyniem używanem do czerpania (być może wiadro, którem woda jest czerpana służy woziwodzie do innych celów w gospodarstwie domowem, wreszcie zanieczyszczona może być sama beczka, która używana może była do wożenia nie tylko wody przeznaczonej do picia.**

Beczki te zostały zdezynfekowane przez miejską kolumnę dezynfekcyjną płynem odkażającym o silnym zapachu odrażającym. Wobec tego, że niektórzy z woziwodów zaopatrzyli się w nowe beczki, kontrola tych beczek będzie systematycznie przeprowadzana, aby ludność uchronić przed używaniem wody zakażonej i niezdatnej do użytku.

* * *

Miejska pracownia badania żywności i przedmiotów użytku w Sosnowcu w październiku wykonała badań 702 prób różnych artykułów żywności, z czego 219 artykułów zakwestjonowano z powodu zafałszowań lub niezdatnych, co stanowi 31 proc.

Badanie poszczególnych artykułów wykazały, że ilość zafałszowań mleka stanowiła 22,2 proc. w stosunku do pobranych prób, śmietany 51.4 proc., masła 31 proc., wędlin 9 proc., wyrobów cukierniczych 60 proc., innych art. 40 proc.

Badania wód pochodzących z różnych posesji oraz zakładów przemysłowych wykazały, że 81 proc. woda ta nie nadaje się do użytku domowego, bądź zanieczyszczona pod względem chemicznym, bądź też i to najczęściej, zanieczyszczona nadmierną ilością bakteryj kałowych.

Student uniwersytetu poznańskiego -- podpalaczem.

Tajemniczy pan w cylindrze i narzeczona z magistratu kieleckiego. — Czy umysłowo chory?

Onegdaj w stodole gajówki w Woli Kopcowej, pow. kieleckiego, wybuchł pożar, który strawił stodołę wraz ze zbożem, wart. około 950 zł. Stodoła była własnością nadleśnictwa lasów państwowych Daleszyce, a zajmowana była przez gajowego Franciszka Zemstę.

Policja ustaliła, że stodołę podpalił Antoni Krysiek, lat 29, zam. w sasiedniej wsi u swego szwagra młynarza, Jana Maja.

Krysiek ukończył wydział leśny na uniwersytecie w Poznaniu,

a obecnie pozostawał bez pracy. Przyznał on się do winy i podał niezwykle sensacyjne szczegóły i okoliczności, jakie towarzyszyły podpaleniu.

Według opowiadania Kryśka spotkał on pewnego razu w lesie pana o niezwykłej urodzie

w czarnym cylindrze i białych rękawiczkach,

który zatrzymał go i wsunął mu do ręki pudełko zapałek, rozkazując podpalić wieś.

Krysiek oparł się początkowo żądaniom tajemniczego pana i poszedł do domu. Od tego czasu jednak tajemniczy pan w czarnym cylindrze i białych rękawiczkach stawał mu na drodze i krzyczał „pal!“

Krysiek nie mógł opanować się dłużej schwycił pudełko zapałek i

podpalił stojącą w lesie stodołę.

Został on aresztowany i przekazany do dyspozycji władz sądowych Krysiek oddany zostanie pod obserwacje lekarzy psychjatrów, gdyż zachodzi podejrzenie, że jest on umysłowo chory.

W zakończeniu śledztwa Krysiek dodał, że

jest stracony,

gdyż teraz narzeczona jego, urzędniczka magistratu kieleckiego, nie będzie chciała wyjść za niego zamąż.

Z KOŁA OPIEKI RODZICIELSKIEJ GIMN. J. KRZYMOWSKIEJ I REPLIŃSKIEJ W BĘDZINIE.

W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie członków koła opieki rodzicielskiej przy gimnazjum **J. Krzymowskiej i W. Replińskiej.** w Będzinie.

Przewodniczył zebraniu prezes koła **p. Fr. Zebrowski**, sekretarzował **p. Stanek.**

Sprawozdanie z działalności zarządu koła referował **kier. Łebkowski.** Ze sprawozdania tego wynika, że zarząd koła opieki rodzicielskiej urządził dla dzieci kolonję, prowadził również akcję dożywiania dzieci, pomagał w leczeniu, dentystyce i w przejazdach tramwajami. Postanowiono również kupić aparat projekcyjny do wyświetlania przeźroczy i filmówek.

Następnie odbyły się wybory. Prezesem koła opieki rodzicielskiej na następną 3-letnią kadencję został wybrany **kier. Fr. Zebrowski.**

——::0::——

10 MIESIĘCY ZA PORANIENIE ŻONY.

W sądzie okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok w sprawie krwawego zajścia, jakie miało miejsce w Poraju na tle nieporozumień między **małżonkami Stryczkami.**

Sprawca ciężkiego okaleczenia żony, **37-letni Stanisław Stryczak, skazany został na 10 miesięcy bezwzględnego więzienia.**

— **Hanka Ordonówna w kino teatrze „Palace“.** Najsłynniejsza pieśniarka polska Hanka Ordonówna czaruje całą Warszawę swym śpiewem i doskonałą grą aktorską w jej pierwszym filmie „Szpieg w masce“. Największe kino stolicy, które od szeregu tygodni wyświetla ten obraz, pobiło rekord powodzenia. Film ten wyświetlany będzie w kino - teatrze „Palace“ w Sosnowcu.

— **Odwołany odczyt sienkiewiczowski w Sosnowcu.** Ponieważ związki śpiewacze na terenie Sosnowca urządzają w dniu dzisiejszym obchód św. Cecylji zapowiedziany odczyt sienkiewiczowski prof. Reybekiela został odwołany. Termin odczytu zostanie podany przez nas do publicznej wiadomości.

— **Zamach samobójczy.** Jakób Szpigold, zam. w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego 25 usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. W stanie niezagrażającym życiu przewieziony został do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku była obawa przed eksmisją, która groziła mu w najbliższych dniach.

Zawiercia.

(z) **Oświata pozaszkolna.** Onegdaj pod przewodnictwem p. S. Malanowicza odbyło się zebranie, zwołane przez prezydjum BBWR. celem omówienia spraw kulturalno - oświatowych.

Przewodniczący zebrania zapoznał przybyłych z dotychczasowymi wynikami na polu oświaty pozaszkolnej. Postanowiono zorganizować lektorjum i sprawę tę powierzono prof. Kasprzyckiemu i prof. Peleszowi. Wykłady odbywać się będą raz w tygodniu w świetlicy ZZZ. przy ul. Leśnej. Na wykłady przedewszystkiem uczęszczać mogą członkowie ZZZ. i młodzież zorganizowana przy ZZZ., którzy wprowadzać mogą również swych znajomych.



Sylwja Sidney ma kłopoty z... ojcem

Dramat rodzinny skośnookiej gwiazdy

W Nowym Jorku toczy się obecnie przed sądem proces, który odsłania tajemnice dramatu rodzinnego jednej z najmilszych gwiazd filmowych, uroczej Sylwji Sidney o skośnych oczach i ustach niewinnego dziecka.

Powszechnie sądzono dotychczas, że Sylwja jest córką znanego dentysty nowojorskiego Zygmunta Sidneya. Obecnie okazało się, że pan Sidney jest tylko jej przybranym ojcem, drugim mężem jej matki.

Pierwszym mężem obecnej pani Sidney, a prawdziwym ojcem gwiazdy jest niejaki Wiktor Kosow, agent handlowy. Ów pan Kosow rozwiódłszy się z żoną, pozostawił ją z małą Sylwją, bynajmniej się o żonę i dziecko nie troszcząc. Gdy pani Kosow wyszła powtórnie za mąż, mąż jej adoptował dziewczynkę. Pan Kosow nie miał wtedy nic przeciwko temu, nie obchodziło go dziecko.

Upłynęły lata, i oto, teraz, gdy córka jego stała się sławną gwiazdą, gdy urocza jej postać wzrusza widzów na ekranach całego świata, a co najważniejsze, gdy zarabia wiele pieniędzy, p. Kosow przypomniał sobie, że jest jej ojcem i wniósł do sądu skargę o unieważnienie adoptacji pana Sidneya jako uczynionej bez jego, ojca pozwolenia.

Jednocześnie sam p. Kosow zwrócił się do córki, by dała mu większą sumę pieniędzy, wynajęła i umeblowała mu mieszkanie, oraz dawała miesięczną pensję.

Gdy Sylwja Sidney odmówiła, pełna oburzenia, Kosow oświadczył że opublikuje we wszystkich gazetach i da znać wszystkim teatrom i wytwórniom, że wyrodna córka odmawia pomocy cierpiącemu nędzę ojcu.

Z Olkusza

(ol) **Akademja listopadowa.** Uczestnicy świetlicy dla bezrobotnych im. marszałka Piłsudskiego w Olkuszu, urządzają w dn. 29 bm. akademję z monologami, sketschami i referatami własnego pomysłu.

(ol) **Po wyborach do rad gromadzkich.** W powiecie olkuskim, zamieszkałym przez 133.829 osób, uprawnionych do głosowania w czasie ostatnich wyborów do rad gromadzkich było 58.711 osób. W przeprowadzonych w 179 gromadach wyborach, wybrano 2764 radnych, z czego w 172 miejscowościach przeszły listy BBWR. przez aklamację. W pozostałych 5 miejscowościach odbyły się wybory jawnie, gdzie weszła przytłaczająca ilość radnych z list B. B. W. R.

(ol) **Koncert chóru śpiewaczego ze Śląska w Sławkowie.** Ruchliwy zw. podof. rezrwy w Sławkowie zaprosił chór śpiewaczy „Halka" z Szopienic na koncert który odbędzie się dzisiaj w remizie strażackiej o godz. 6 popoł.

—::O::—

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

× **Zagłębie — Orlęta w Dąbrowie.** Dziś o godz. 1.30 popołudniu przy ul. Konopnickiej w Dąbrowie, powyższe zespoły robotnicze rozegrają zawody towarzyskie. Orlęta należą do grupy lepszych drużyn robotniczych w Zagłębiu. Przedmecz rezerw tych klubów odbędzie się w koszykówkę ,o godz. 12.30

× **Walasiewiczówna wraca do Polski. Walasiewiczówna** oświadczyła po przybyciu do Ameryki, że w okresie zimowym zamierza przejść kurs pilotażu. Będzie ona startować kilkakrotnie na zawodach lekkoatletycznych w hali oraz na wiosnę w Ameryce i Kanadzie. **Do Polski wraca w czerwcu. Walasiewiczówna wzięłaby w Polsce udział w obozie treningowym w meczach z Czechosłowacją, Włochami i Japonją** oraz w 4 igrzyskach kobiecych w Londyniie i igrzyskach polskiej emigracji.

× **Polski bokser Poreda pokonany przez k. o.** Doskonały polski bokser Stanisław Poreda, walczący w szeregach zawodowców w Ameryce pokonany został przez boksera niemieckiego Waltera Neusel. Na początku ostatniej rundy Poreda „nadział się" na silny cios Neusela i został wyliczony.

30

WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Jeżeli tak, to nie mam powodu odmawiać... przyjmuję...

— A! jakże mnie czynisz szczęśliwą!

Garbuska pochwyciła jeden z kluczyków, otworzyła szufladę i wyjęła pugilares, wyciągnęła z niego banknot, złożony we czworo i wsunęła go do ręki komiwojażerowi.

— Tysiąc franków? — wyrzekł tenże.

— Tysiąc franków... Czy to dosyć?...

— O! to za wielka... za wielka zaliczka...

— Niewarto o niej mówić, tak jest drobną! — przerwała Garbuska. — Rozporządzaj mojemi pieniędzmi. Ja jestem bogata... wszystko, co posiadam, jest do twego rozporządzenia... Dowodem ma przyjaźń i zaufanie, nie krępuj się względem mnie... zresztą, jeżeli zechcesz, możesz mi to zwrócić... kiedyś, później, gdy będziesz miał stanowisko, godne ciebie... stanowisko, które ci pozwoli nietylko żyć... ale jeszcze robić oszczędności na przyszłość.

I Garbuska, zapominając się, podchwyciła rękę Prospera i ściskała ją w swoich dłoniach ze zbyt wymowną gwałtownością.

Młodzieniec znalazł się w wielkiem zakłopotaniu, nie chcąc okazać się chłodnym, a nie wiedząc, jak się zachować wobec tego namiętnego wybuchu.

Pot chłodny coraz bardziej zraszał mu skronie.

Okrzyk konania rozległ się znowu, żałosny, rozdzierający, długi.

Julja jakgdyby go nie słyszała wcale.

— Pan Tordier potrzebuje pani — rzekł Prosper, przerażony cynizmem ohydnej istoty.

— Tak... tak... idę już... muszę, ponieważ nie pozostawi mi ani chwili spokoju... Idź pan... Ale wracaj prędzej.

— Czy może pani wątpić?...

— Jutro, nieprawdaż?

— Jutro, dobrze...

I będzie pan przez ten czas myślał o mnie?...

— Jakżebym nie miał ciągle myśleć o mojej protektorce!

— Nie mów tego... wyraz protektorka nie podoba mi się... Myśl o swojej przyjaciółce...

— Myśleć będę ciągle o swej przyjaciółce — powtórzył Prosper ulegle.

— A tak, co innego!... a teraz do widzenia, mój przyjacielu! do widzenia! do jutra.

Julja odprowadziła młodzieńca aż do schodów i kiedy po za nim zamknęła drzwi, prowadzące do sieni, skierowała się powoli do pokoju męża.

Przez kilka sekund komiwojażer musiał się oprzeć o poręcz schodów. Chwiał się, jak gdyby doznawał zawrotu głowy.

— O! co to za kobieta! — wyszeptał — co za kobieta ta Garbuska... Ja jej się boję!... ale ona to dla mnie majątek.

I oprzytomniawszy, młodzieniec zeszedł ze schodów i znalazł się na ulicy.

Na dworze noc zapadła.

Prosper udał się na ulicę Ferronerie i wszedł do kawiarni w swym hotelu.

Józef Terrien siedział przy stoliku sam, palił papierosy i popijał piwo z kufla.

Komiwojażer usiadł przy nim.

— I cóż... Dlaczego tak jesteś wzruszony?...

— O! mam być czego.

— Czy cię spotkał jaki przypadek?

— Żaden... Patrz.

I Prosper, wyjmując bilet tysiąc frankowy, otrzymany od Julji Tordier, rozłożył go na stole.

I opowiedział koledze, co się stało u Tordierów.

Młodzieńcy przepędzili cały wieczór razem i rozłączyli się dopiero wtedy, gdy Terrien udał się do swej pracy na targu, a Prosper do hotelu Niewiniątek.

XVII.

Julja Tordier, zamknąwszy drzwi od pokoju za pięknym komiwojażerem, jakeśmy powiedzieli, zwolna podążyła do mężowskiego pokoju.

Na pół drogi zatrzymała się i ujęła głowę w dłonie.

Nerwowy dreszcz wstrząsnął nią całą.

— On mnie pokocha — syczała bezwiednie — ja chcę, ażeby on mnie kochał!

Nowy krzyk, nowe wołanie przeraźliwe Tordiera, odezwało się w ciszy, podobne do ryku konającego zwierzęcia.

Garbuska wzdrygnęła się, zimnem przejęta aż do kości, nie dlatego ażeby doświadczyła przestrachu, lecz że ten ryk złowrogi przywrócił ją do rzeczywistości.

A ta rzeczywistość dla niej była potrzebą, rozkazującą przyśpieszenia śmierci zawadzającego męża.

Garbuska za jakąbądź cenę pragnęła być wolną.

d. c. n.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 586 Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych należności Skarbu Państwa i innych wierzycieli odbędzie się licytacja: konfekcji męskiej i dziecinnej oszacowanej na sumę zł. 5421.50 w Dąbrowie Górniczej, przy ulicy Sobieskiego Nr. 19 w dniu 28-go listopada 1933 r. o godzinie 10-ej jako w I-ym terminie, a w razie niedojścia jej do skutku w dniu 5-go grudnia b. r. w II-gim terminie.

b) na Kopalni „Podrede" u Michała Łaszczycy w Strzemieszycach 15 tonn węgla grubego i 60 tonn I-ej kostki — cena szacunkowa 1350 zł. I-szy termin 30-go b. m. o godzinie 10 ej. a w razie niedojścia licytacji do skutku w dniu 5-go grudnia b. r. termin II-gi.

Zajęte ruchomości można oglądać na godzinę przed terminem w dniu licytacji.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
(W. TARNOWSKI).

CUKIERNIA „ROMAN NEY"

Sosnowiec. ul. Prez. Mościckiego Nr. 11. telefon 5-10.

Zawiadamia Sz. Klijentele o dużej zniżce cen na ciasta, cukry i ciastka — pączki po 15 groszy, przy odbiorze większej ilości po 13 groszy. Duży wybór mikołaji i pierników Przyjmuje się wszelkie zamówienia na bale i zabawy Gra w domino, szachy, warcaby i t. d. bezpłatnie.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

FRANCUSKIEGO udziela dyplomowana nauczycielka. Ceny przystępne. Adres. Sosnowiec, Małachowskiego 4, tel. 167.

WYUCZAM tańców salonowych. Zapisy na drugi kurs (8 zł.) Sosnowiec, Pawia 4, Majerczykówna.

DYPLOMOWANA mistrzyni wyucza gruntownie kroju szycia modelowania haftu kończącym świadectwa. Warunki najdogodniejsze. Sosnowiec, Bracka 2 III piętro Wielska.

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki, Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY i PRACE

PANIENKA inteligentna przyjmie pracę, do dzieci lub za gospodynię do samotnej osoby, miejscowość obojętna. Zgłoszenia kierować „Expres" Dąbrowa pod „Inteligentna".

WPROWADZONY w Przemyśle Górn.-Hutniczym rutynowany akwizytor jest poszukiwany dla sprzedaży technicznych artykułów. Oferty. Będzin, skrytka pocztowa 26.

PANIENKA lub chłopiec potrzebny do obsługi w gabinecie lekarskim. Zgłosić się: Ostrogórska 8, mieszkanie 12, między 2 — 4.

POTRZEBNY czeladnik szewcki lub podręczny. Wiadomość: Bracka 2 Kaczmarski.

POTRZEBNY zdolny czeladnik szewcki na robotę męską Aleja 32.

PANIE inteligentne ponad 24 lat chcące mieć utrzymanie znajdą dobrze płatne zatrudnienie w naszem przedsiębiorstwie handlowem. Posiadamy zupełnie nowe bezkonkurencyjne artykuły pierwszej potrzeby. Zgłaszać się z dowodami osobistemi ul. Piłsudskiego 14a lewo, dnia 27 b. m. od godz. 10 — 12-tej i od 15 — 17-tej.

POTRZEBNE zdolne samodzielne panienki do szycia. Zgłaszać się w niedzielę od 3 popołudniu Sosnowiec, ul. Leszno 11. 2 piętro.

POTRZEBNY czeladnik szewski do odpowiednich stalunków. Porąbka. Zawodzie Nr. 5 Wojarski.

POSZUKUJE wykwalifikowanego ekspedjenta z branży kolonjalno - wódczanej. Wiadomość: Mucha, Piłsudskiego 61.

LOKALE

POKOIK facjatka do wynajęcia Sosnowiec, Wiejska 18 gospodarz.

LOKAL — KAWIARNIA, składający się z 4 ubikacji, nadający się na restaurację z kompletnem urządzeniem, z bilardem, tanio do sprzedania zaraz. Będzin, ul. Dojazdowa 7.

POKOJU umeblowanego, niekrępującego możliwie w śródmieściu poszukuje. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" dla „Młodego Pana".

PRZYJME na mieszkanie Pana lub Panią przy rodzinie. Sosnowiec, Miła 3 m. 6.

MIESZKANIE do wynajęcia pojedyńczo dla bezdzietnych. Sosnowiec, Rudna 50.

POKOJ z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Nowa Nr. 16.

MIESZKANIE 6-cio pokojowe z wszelkiemi wygodami i centralnem ogrzewaniem do wynajęcia w Sosnowcu przy ulicy Piłsudskiego 2.

DWA pokoje z kuchnią i przedpokój do wynajęcia. Sosnowiec. Pogotowia 5.

DO WYNAJĘCIA od 1 grudnia dwa pokoje z kuchnią, pokój służbowy, wygody — komfort. Wiadomość: telefon 9-73.

DUŻY, umeblowany, niekrępujący pokój, wszelkie wygody poszukiwany. Wiadomość: telefon 78.

POSZUKUJĘ od zaraz wśródmieściu Sosnowca pokoju umeblowanego lub bez z oddzielnem wejściem. Zgłoszenia kierować do „Expresu Zagłębia" pod „Pilne".

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem wynajmę Będzińska 28. Dymarski.

POKÓJ do wynajęcia w centrum Dąbrowy. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SKÓRE, przybory szewckie, kupicie najtaniej w firmie „KRAKUS" Pogoń, Ciepła 4.

MASZYNĘ do szycia bębenkową damską z przyborami do haftu prawie nową, sprzedam niedrogo. Modrzejów, Rynek 1.

SPRZEDAM powóz, samochód otwarty, fuzję nową. Wiadomość „Expres Zagłębia", Sosnowiec.

MASZYNĘ Singera w doskonałym stanie, jadalka dębowa czarna, salony bardzo tanio. Handel mebli B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 maja 7.

KUPIĘ magiel w dobrym stanie używaną. Zgłoszenia w administracji „Expres Zagłębia" pod „Magiel".

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie sklepowe, bardzo tanio. Wiadomość: Nowopogońska 32 u stolarza.

OKAZYJNE SPRZEDAŻE! Kamienica nowa dwupiętrowa 52 ubikacje sklepy dochód roczny 18.000 zł. cena 130.000 wpłata 70.000. Kamienica nowa 32 ubikacje komfortowa, dochód 10.800, cena 85.000. Kamienica dwupiętrowa 22 ubikacje dwa fronty placu dochód 3.600 cena 28.000 wpłata 20.000. Dom nowy 10 ubikacji, sklep 12.000 zł. oraz wielki wybór kamienic, domów, willi, sklepów, placy najkorzystniej poleca Starkiewicz, Częstochowa, Renoma Aleja 21 tel. 2448.

SPRZEDAM wóz nr. 3. Wiadomość: Dańdówka, Szkolna 42.

MASZYNĘ Singera damską sprzedam Wiadomość u dozorcy. Sosnowiec, Sienkiewicza 6.

PLAC do sprzedania przy ul. Dziewiczej. Wiadomość w administracji „Expresu".

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Sosnowiec — Pogoń, Rzymska 11.

SPRZEDAM wóz nr. 2-gi w dobrym stanie. Wiadomość: Sosnowiec, Żabia 6.

SPRZEDAM książeczkę Banku Zagłębia na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Kościuszki 2 m. 26. Zgłaszać się od 6 — 7 wieczór.

HARMONJĘ stolikową nową sprzedam bardzo tanio. Dąbrowa, Łukasińskiego 15. St. Piątek.

HARMONJĘ nową stolikową sprzedam okazyjnie. Dąbrowa, Żeromskiego 35. Imach.

SPRZEDAM dwa place niedrogo. Grodziec ul. Żeromskiego nr. 10. Ciapała.

BUDKA rozbierana z urządzeniem sprzedam tanio. Sosnowiec, Kaliska 31. Gospodarz.

KAFLE sprzedaje kaflarnia kolorowe i białe od 25 groszy. Siewierz. Rynek 34.

SPRZEDAM maszynę do szycia męską pierścieniową tanio. Pogoń — Długa 19 m. 3.

Z POWODU choroby sklep do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: „Expres".

SPRZEDAM maszynę do szycia bębenkową i do haftu tanio. Jęzor dom Wędzichy. Rokósz.

SPRZEDAŻ drzewek grusz i jabłoni, Czarnych porzeczek dziesięć sztuk 2 i pół złotego. Zawiercie, Senatorska, Kaszyński.

HARMONJĘ stolikową sprzedam niedrogo, zamienię na rower za dopłatą. Będzin, Ksawera, Graniczna 23. Łapanowski.

PIANINO nadwornej fabryki „Bettinga" uznane za najlepsze. Ceny niskie Warunki niezwykle dogodne. używane są również do sprzedania. Informację udziela przedstawiciel p. Kagan, Będzin, Małachowskiego 9.

SPRZEDAM tanio bardzo ładny automat muzyczny, patefon stolikowy, gramofon nowy lub nabędę w zamianie dobry rower. Będzin - Ksawera, Paryska 4. Dobrowolski.

DO sprzedania sklep, nadający się na warsztat szewcki albo krawiecki, ul. Pańska 9. Choiński.

Otomany

Tapczany. Materace, Kozetki. Ceny najniższe Sosnowiec, 1 Maja 14.

SPRZEDAM harmonję pedałową „Kupisa" zmiany minoschep'um, wartość 800 złotych, lub zastawię za wynagrodzeniem 400 złotych. Dąbrowa, 1-go Maja 70.

KINEMATOGRAFICZNY aparat sprzedam tanio stan dobry. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM sklep spożywczo - galanteryjny, punkt dobry, powód — wyjazd. Wiadomość administracja „Expresu"

Zakład tapicerski

poleca otomany, materace, kozetki, tapczany po cenach bardzo niskich. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tomczyk.

TANIO byle zaraz, jest do sprzedania dom z oficyną i ogrodem i plac frontowy pod budowę razem 150 prętów kwadratowych. W dobrym punkcie przy ul. Piłsudskiego obok przystanku tramwajowego. Do kupna potrzeba gotówki 25 tysięcy złotych, resztę może pozostać na hipotece. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia".

Miód

polecamy prawdziwy lipcowy i kresowy, grzyby piękne prawe, oliwę nicejską,

OLEJ SOJA

Koziołkow i Jędryczek

Sosnowiec, 3-go Maja 21.

SPRZEDAŻ wszelkich zegarków, zegarów szafkowych, pierścionków na raty. Oferty pisemne. Jan Medyński, Mysłowice.

FORTEPIAN nowy krzyżowy, krótki, zagraniczny tanio sprzedam. Florjańska 22. Sikorska.

JAZZBAND, harmonję stolikową sprzedam tanio. Maszynę do skarpet i pończoch sprzedam lub zamienię. Dąbrowa, Narutowicza 38. Kajdas.

SPRZEDAM tanio szafę sklepową oraz duży wieszak. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Bedzinie, Modrzejowska 82.

SKLEP kolonjalny dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość: Sosnowiec, Staszyca 30 m. 14.

POKOST

gwarantowany szybkoschnący po cenie Zł. 1.40 kilogram poleca skład apteczny Rozenbluma, Czeladź, Rynek 13.

KAFLE, płytki ścienne glazurowane, cegły i glinka ogniotrwała, płyty piekarskie, wapno gaszone, drut kolczasty, koks, dykty, forniery, oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych Jakób Zajdler, Stara 4. Stary Sosnowiec.

PRAKTYCZNE i ładne prezenty imieninowe i gwiazdkowe kupicie najtaniej w firmie „KRAKUS" Pogon, Ciepła 4.

TAPCZANY, otomany, kozetki, materace poleca: po cenach niskich. Zakład Tapicerski, Malinowskiego, Mościckiego 15.

FORTEPIAN krótki, światowej marki, mało używany z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Fortepian".

Mydło Ada

do prania i mycia delikatne, silnie pieniące się, nadzwyczaj wydajne, po fabrycznej cenie w Składzie Fabrycznym „Ada" Sosnowiec Hale Rozwoju, ul. Modrzejowska.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Kraków na nazwisko Jana Sinkowskiego.

MATYJA PAWEŁ zgubił książkę kasy chorych, wydaną w Sosnowcu.

MATRYMONJALNE

STARSZY kawaler sympatyczny pozna kobietę niezależną, posiadającą interes względnie realność cel matrymonjalny. Oferty: „Expres Zagłębia" pod „50".

Różne

WZYWAM małżonków Jana i Katarzynę Mazurków do uiszczenia długu w sumie 68 zł. do 14 dni, w przeciwnym razie, rzeczy, które zostawili jako zastaw u mnie będą sprzedane. St. Nawrot, Sosnowiec, Daleka 31.

PRZYJMUJĘ reperację lalek, Opielakowa, Dąbrowa — Górn., Sobieskiego 27.

ZAWIADOMIENIE. Mechanik Kubusz przeprowadził się z ulicy Będzińskiej na ulicę Sienkiewicza 8 w Sosnowcu.

ZAWIADOMIENIE. Zawiadamiamy wkładców Banku Zagłębia, że uchwalone pertraktacje przejęcia Banku trwają. W krótkim czasie Komisja oczekuje odpowiedzi, poczem zwoła zebranie wkładców. Komisja wkładców.

POSZUKUJE 1000 złotych, dam procent, zabezpieczenie. Laprus restauracja Będzin, Mościckiego 7.

WŁOSOW wypadanie łupież, — łysienie usuwa — „Esencja CHINOWO-CHMIELOWA" Mydło CHINOWO-CHMIELOWE", z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne



PROSZEK z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN) USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY** MIGRENĘ, NEWRALGJĘ, **BÓLE ZĘBÓW**, GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T.P.

PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI **TABLETEK.**

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

Zarabiam

spuszczone oczka w pończochach. Sosnowiec ul. Małachowskiego 14 m. 2.

ZAGINAŁ 16/11 koszyczek z drobną bielizną. Znalazca raczy zwrócić do sklepu Grabowskiego ul. Rudna za wynagrodzeniem.

BIURO podań do Władz administracyjnych i sądowych oraz szkoła pisania na maszynach. Herman Lewkowicz, Będzin, Sączewska 29.

HALLO! Wszyscy już wiedzą, że nadszedł najświeższy transport płyt gramofonowych z ostatnich przebojów szlagierowych. Ceny nader niskie. M. Gerszenowicz, Będzin, Małachowskiego 8.

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny podpalany, uszy, ogon obcięty. Będzin, Małobądz 186.

Na gwiazdkę

portret jest najmilszym prezentem. Ceny od 3 zł. Zdjęcia do portretów bezpłatnie. Foto - Lazar: Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

KAROL SZARY unieważnia skradzione 2 weksle, jeden na 1000 zł. in blanco wystawca Jan Janicki, drugi na 200 zł. in blanco wystawiony przez Andrzeja i Karolinę Kalistów.

REJESTRACJA autodorożek, motocykli i samochodów na r. 1934 odbędzie się przez komisję Wojewódzką w dniu 1 i 2 grudnia 1933 r. w lokalu kursów kier. Samochodowych w Sosnowcu, Promyka 3.

KONCESJA wódczana do wydzierżawienia na 3 powiaty z wyszynkiem lub bez Sosnowiec, Nowopogońska 12 m. 8.

PODZIĘKOWANIE. Panu dr. Jurkiewiczowi lekarzowi Kasy Chorych za wyleczenie syna mojego, z niebezpiecznej choroby, jak również za troskliwą opiekę składam serdeczne podziękowanie. Członek Kasy Chorych Jan Garbuliński, Golonóg.

ZAGINAŁ pies maści bronzowej. Łaskawy znalazca odprowadzi za wynagrodzeniem. Dąbrowa, Sobieskiego 17 Zylberszac.

SKLEP rzeźniczo - wędliniarski Kompletnie urządzony wynajmę zaraz. Wiadomość, Piłsudskiego 56.

STAJNIA, garaż, szopa, pomieszczenie murowane w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość w administracji „Expresu".

PAMIĘTAJ, że

biuro pisania próśb

J. Bednarczyka znajduje się w Dąbrowie za magistratem.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 19 — 20.

LECZNICA chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec, Sienkiewicza 17a Wizyta 5 zł.

3 FOTOGRAFJE pocztówkowe artystyczne Zł. 2.50. **FOTO — STEŁMASZCZYK** Sosnowiec, Pogoń, Orla 4.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski